



# Rajgrodzkie

# ECHA

NR 5-6  
(15-16)  
MAJ -  
CZERWIEC  
1991 r.  
Cena  
2.500 zł

PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU

## Nie zapomnijcie o Jeziorze Rajgrodzkim

Zanieście moje pozdrowienie i błogosławieństwo do Waszych domów, śródowisk, do Waszych parafii. A nie zapomnijcie też o jeziorach, przynajmniej o Rajgrodzkim (...)

DUCH SIĘ UNOSIŁ NAD WODAMI,  
SŁUCHAŁY RYBY ZADZIWIONE,  
GDY PAPIEŻ, BĘDĄC MIĘDZY NAMI,  
ZNAK KRZYŻA CZYNIŁ W NASZĄ STRONĘ.

JEZIORO POBŁOGOSŁAWIONE,  
ŚMIAŁO RUSZAJMY WIĘC NA POŁÓW -  
PRZETARTYM SZLAKIEM - ZA SZYMONEM,  
ŚLADEM RYBAKÓW-APOSTOŁÓW.

A KIEDY NASZE ŁODZIE STANĄ,  
KIEDY WIOSŁOWAĆ SIŁ ZABRAKNIE -  
NIECH WIELKI RYBAK Z WATYKANU  
TCHNIENIEM NADZIEI ŻAGLE NAPNIE.

JAN TARNACKI



zkim  
lęt-  
24  
sze-  
ini-  
cs.  
pro-  
izla-

pa-  
rty-  
ar-  
ki-  
ana  
to-  
e u-  
em  
tni-  
sie  
d

pcv  
1-

Buca  
ad  
ko-  
ku.  
eko.  
Pr  
Je-  
na  
to  
ie-  
by-  
zy-  
ilem  
is  
ca-

e-  
wy-  
le-  
yl

wa-  
e

o-  
za-  
lem  
l  
p-  
łok.

zł.  
jna.  
czi-  
ira  
m

-  
śc  
w  
ej



## DAR PARAFII RAJGRÓD

W dniu I czerwca b.r. delegacja z naszej parafii w składzie: ks. proboszcz Kazimierz Gacki, Janusz Sobolewski - prezes TMR i Irena Sobolewska - sekretarz TMR - przekazała do Kurii Biskupiej w Łomży dar Parafii Rajgród dla Ojca Świętego - Jana Pawła II z okazji Jego IV pielgrzymki do Ojczyzny. Pod nieobecność biskupów - delegacja została przyjęta w rezydencji papieskiej na czas pobytu Jana Pawła II w Łomży, jaką był Dom Biskupi. Dar parafii został przekazany na ręce ks. Karola Łapińskiego - sekretarza osobistego Biskupa Ordynariusza.

Darem naszej parafii został album zatytułowany "Matka Boska na Ziemi Rajgrodzkiej" wykonany przez członków Towarzystwa Miłośników Rajgrodu. Zawiera on 60 stron tekstu, 14 archiwalnych fotografii oraz 21 dużych kolorowych zdjęć przedstawiających kościół rajgrodzki (wewnątrz i na zewnątrz), rajgrodzkie kapliczki, jezioro oraz wybrane fragmenty Rajgrodu i okolic.

Stare fotografie reprodukowałam, a nowe kolorowe zdjęcia wykonał Janusz Karwowski. Rys historyczny Rajgrodu opracował Janusz Sobolewski, który wraz z Zygmuntem Tarnackim przygotował dość obszerny zarys historii naszej parafii.

Teksty historyczne odręcznym piśmem wraz z licznymi ozdobieniami wielkich liter wykonała po mistrzowsku Barbara Gajdzińska. Stronę tytułową i dedykację zaprojektował i wykonał Jan Tarnacki. Całość została oprawiona w sztywną okładkę w złościstym kolorze z wytłoczonym tytułem.

Przez cały czas powstawania tej pracy patronował jej ks. kanonik Kazimierz Gacki - proboszcz parafii Rajgród, który był również inicjatorem wykonania takiego daru oraz poniósł wszystkie koszty niezbędne w trakcie powstawania tej "złotej księgi".

Album "Matka Boska na Ziemi Rajgrodzkiej" - dar mieszkańców Parafii Rajgród został przekazany Janowi Pawłowi II w dniu 5 czerwca 1991 r. w Domu Biskupim w Łomży wraz z innymi darami, które nie weszły do procesji z darami podczas Mszy Św. odprawianej przez Ojca Św. poprzedniego dnia.

Chcąc umożliwić wszystkim naszym Czytelnikom zapoznanie się z treścią albumu i - przynajmniej w przybliżeniu - z jego wyglądem - dajemy do naszego pisma wkładkę z reprodukcją albumu w zmniejszeniu w skali 1:2. Z wkładek tych można będzie, na swój użytek, skompletować cały album.

Istnieje również możliwość zamówienia kopii Albumu wraz zoprawą i kolorowymi zdjęciami. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Towarzystwa Miłośników Rajgrodu.

JANUSZ SOBOLEWSKI

## Z ŻYCIA PARAFII

Miesiące maj i czerwiec były szczególnie wyjątkowymi w życiu wspólnoty ludzi wierzących, jaką stanowi Rzymsko-Katolicka Parafia Rajgród. Miesiąc maj, jak zawsze nasycony licznymi świętami, zgodnie z kalendarzem kościelnym oraz tym pięknym nabożeństwem do Matki Boskiej.

W dniu II maja II3 dziewcząt i chłopców przyjęło Pierwszą Komunię Świętą. Zaś w dniu 13 maja z rąk Ks. Biskupa Edwarda Samsela młodzież z naszej parafii w liczbie 243 otrzymała Sakrament Bierzmowania. Jako dar dla kościoła nowobierzmowani ufundowali 12 bocznych kinkietów.

W dniach 12-19 maja odbyły się Misje Św. poświęcone Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, przeprowadzone przez dwóch Ojców Misjonarzy z Warszawy. W niedzielę, 19 maja, na zakończenie Misji, postawiono dębowy krzyż na cmentarzu przykościelnym wobec licznie zgromadzonych parafian.

Wówczas to padły z ust ks. proboszcza krót-

kie, ale dosadne słowa prawdy o minionych latach. Niska frekwencja podczas poszczególnych misyjnych dni świadczy o oziębłości parafian. Potrafimy licznie przybywać na Pasterkę, Rezurekcję, Boże Ciało... , potrafimy wznosić wieże kościelne strzelające w niebo, potrafimy być ofiarni... ale czy to wystarczy?

Zadajmy sobie pytanie dotyczące ostatecznego przeznaczenia człowieka. Czy każdy z nas nie jest na tyle świadomy i dorosły, by nie potrafił wygospodarować godziny czasu w ciągu dnia, aby poświęcić ją Bogu?

4 czerwca trzy autokary i kilkadziesiąt prywatnych samochodów udało się do Łomży na spotkanie z Ojcem Świętym. Zorganizowana pielgrzymka trzech autokarów przebiegła bardzo sprawnie. Sprawnością organizacyjną wykazał się pan organista Stanisław Kowalewski. Po Mszy Św. celebrowanej przez Jana Pawła II - wszyscy pieszo dobrnęli do autokarów w Piątynicy i przed północą wrócili do domów.

JANUSZ SOBOLEWSKI

## SPÓŁDZIELCZE OBRADY

W dniu 31 maja b.r. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Rajgrodzie. Wśród zaproszonych gości byli między innymi: burmistrz Gminy i Miasta Rajgród, komandor Jacht Klubu "Arcus" oraz żeglarze.

Zarząd Spółdzielni złożył sprawozdanie z działalności od czasu ostatniego zgromadzenia i przedstawił plany na przyszłość, z których wynika, że budowa następnego bloku mieszkalnego realnie może ruszyć na wiosnę przyszłego roku.

Potwierdził to burmistrz, który zapowiedział ruszenie budowy oczyszczalni ścieków w Rajgrodzie jeszcze w czerwcu 1991 r., a to umożliwi realizację dalszych inwestycji mieszkalnych w mieście.

Z tej możliwości może skorzystać również Spółdzielnia Rolnicza, która w planie budowę domków rodzinnych dla swoich członków. Problem tylko w tym, czy znajdą się na to nie małe przecież pieniądze.

Komandor Jacht Klubu "Arcus" odpowiedział na zadane pytanie, że możliwość przyjęcia do Klubu żeglarskiego ma każdy, w tym również mieszkańcy Rajgrodu, którym nawet łatwiej jest brać udział w pracach Klubu, niż innym, zamieszkałym gdzieś dalej.

Szkoda, że Zarząd Spółdzielni nie zdołał znaleźć chętnych do zagospodarowania dużych pomieszczeń na parterze w bloku nr 6. A może niezbyt dobrze o to się starał?

ZYGMUNT TARNACKI

## ŁAMACZE PŁOTÓW

Już od dwóch lat bardzo ciężki żywot mają drewniane płoty w naszym miasteczku. Szczególnie uciążliwe stało się to dla mieszkańców ulicy I-go Maja, gdzie połamane sztachety stały się charakterystycznym widokiem tej ulicy.

Nocne eskapady naszych kochanych dzieci w okresie dorastania przynosiły dość obfity plon. Po jednej z dyskotek (sobotnich) w maju b.r. niewyżyci "płotołamacze" przeszli chyba samych siebie, a jak określili to mieszkańcy Rajgrodu - "przebrali miarkę".

Mocno zdenerwowani mieszkańcy ul. I-go Maja w następną sobotę, z pomocą policji, urządzili zasadzkę. Opamiętanie dla młodych pseudokaratek przyszło w porę, bo prawdopodobnie tej nocy doszłoby do połamania rąk

(do końca na str. 10)



## 200 LAT KONSTYTUCJI 3 MAJA



W roku 1920 Rajgród dostał się na pewien czas w ręce bolszewików. W czasie odwrotu najeźdźcy dokonali mordu na polskich zakładnikach pod wsią Miecze. W rajgrodzkiej plebanii jedną noc spędził Feliks Dzierżyński, któremu "całą noc kania dawał książkę prałat" (ówczesny proboszcz ks. Henryk Tyska).

W okresie międzywojennym Rajgród był siedzibą gminy i należał do powiatu szczuczyńskiego, województwa białostockiego.

W 1926 r. władze Rzeczypospolitej Polskiej przywróciły Rajgródowi prawa miejskie. W tzw. "murze Cygana" mieścił się magistrat - siedziba urzędu burmistrza. Jeszcze w tym samym roku burmistrz Fr. Chyliński kupił dla rajgrodzkiej szkoły trzy drewniane budynki przy rynku.

W 1932 r. w rajgrodzkiej szkole powstaje pierwsza drużyna harcerska. Jej opiekunami są: nauczycielskie pp. Szymańskich oraz księży z parafii.

Rok 1933 - ogromny pożar spowodował spalenie się drewnianej plebanii przy nowym kościele oraz znacznej części ulicy Piaski.

W 1934 r. proboszczem rajgrodzkiej parafii zostaje ks. Józef Radwański. Z jego inicjatywy powstają liczne organizacje: Polska Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Pod kierunkiem organisty Kurpielewskiego istniała orkiestra dęta. Organizowano liczne imprezy, wieczorki, przedstawienia, bale karnawałowe - zysk najczęściej przekazywano na cele dobroczynne.

W 1937 r. powstaje komitet budowy nowej szkoły, w którego skład weszli między innymi: ks. proboszcz Radwański, burmistrz Nieszluchowski, kierownik szkoły Grzegorzewski. Protektorat nad budową tej szkoły objął płk Jan Jur-Gorzechowski - ówczesny Komendant Straży Granicznej. Zarząd miasta przekazał pod budowę targowicę obok cmentarza nad rzeką Jęgrzną. Biorąc pod uwagę opinię społeczeństwa ks. proboszcz Radwański dokonał zamiany placów i przeznaczył pod budowę szkoły cmentarz po starym kościele.

JANUSZ SOBOLEWSKI

Szczególnie uroczysty charakter miały obchody dwusetnej rocznicy Konstytucji 3 Maja w całym naszym kraju. Nikomu, kto określa siebie mianem Polaka, nie potrzeba przypominać i tłumaczyć, czym była i jest owa Majowa Konstytucja. Jak mocno tchnęła patriotyzmem i dawała siłę wiernym synom Rzeczypospolitej w kolejnych pokoleniach, świadczy fakt nieustannego jej zwalczania i "zakopywania" również przez prawie wszystkie lata PRL.

Tegoroczna rocznica zyskała bogatą oprawę w naszym mieście. Po Mszy Św. ok. godz. 11-tej w kościele parafialnym w Rajgrórze przedstawiono okolicznościowy montaż przygotowany przez pracownikó M-GOK w Rajgrórze. O godz. 18-tej odbyły się uroczyste występy na estradzie na zboczu Góry Zamkowej. Licznie zgromadzili się mieszkańcy Rajgródu i okolic.

Towarzystwo Miłośników Rajgródu zorganizowało aukcję dzieł sztuki miejscowych twórców. Zaprezentowano dwie rzeźby i 7 prac malarskich następujących autorów: p. S. Matysiewicz, p. M. Kurzac, p. R. Kurzaca, p. A. Skorupy, p. J. Sobolewskiego. Artysty przekazali swoje prace nieodpłatnie, a więc dochód z aukcji został przekazany na rzecz Towarzystwa.

## DZIEŃ DZIAŁACZA KULTURY

W dniu 23 maja 1991 r. w lokalu M-GOK odbyło się okolicznościowe spotkanie z okazji Dnia Działacza Kultury. W sali widowiskowej zebrali się pracownicy M-GOK i Biblioteki Miejskiej w Rajgrórze, twórcy ludowi, społecznicy oraz młodzież zaangażowana w lokalnych zespołach wokalnych i instrumentalnych.

W imieniu Burmistrza zebranych powitała Sekretarz Urzędu Gminy i Miasta Rajgród - pani Kazimiera Głowacka. W swoim wystąpieniu podkreśliła znaczenie kultury w życiu człowieka i całego społeczeństwa, zaakcentowała również ten aspekt kultury, który oddziałując na człowieka, mobilizuje go "aby lepszym być". Następnie wszystkim etatowym pracownikom "rajgrodzkiej kultury" wręczyła okolicznościowe nagrody. Natomiast z rąk pani dyrektor M-GOK - Haliny Zalewskiej - "społecznicy" otrzymali upominki.

Chór ze szkoły w Rajgrórze wykonał kilka pieśni, a uczestnicy ogniska muzycznego w mini-koncertach zaprezentowali swoje umiejętności. Najwięcej oklasków zebrał duet instrumentalny - pp. Leon i Grzegorz Czerwionkowie.

Spotkanie zakończyło się luźną pogawędką przy herbacie i ciastku.

JANUSZ SOBOLEWSKI



## A P E L

## TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRÓDU

Chcąc upamiętnić zwycięską bitwę pod Rajgródem stoczoną 29 maja 1831 r. pragniemy wykonać pamiątkową tablicę i po umieszczeniu jej na froncie budynku przy dawnym rynku w Rajgrórze, dokonać uroczystego poświęcenia i odsłonięcia.

W tym celu zostały poczynione pewne starania. Został zakupiony metal na stop służący do odlania tablicy, została opracowana zawartość graficzna i treściowa, wkrótce przystąpimy do wykonania gipsowego modelu. Zorganizowanie uroczystego odsłonięcia w 160 rocznicę bitwy stoi jednak pod znakiem zapytania. Dotychczas finansowego poparcia udzielili nam tylko dwaj mieszkańcy Rajgródu. Czyżby reszta społeczeństwa była obojętna na sprawę godnego upamiętniania przeszłości naszej ziemi?

Lokalne pamiątki stanowią integralną częśćkę ogólnopolskiej kultury, więc powinniśmy upieć odpowiednio zareagować na godne i szlachetne inicjatywy: - "Kto w małym jest wielki - ten i w dużym będzie wielki".

Nr konta:

945343 - 374 - 132

Bank Spółdzielczy w Rajgrórze  
Towarzystwo Miłośników Rajgródu



Zatoka południowa /5,25 km kw./, której brzegi porastają lasy, posiada też jedyną stałą wyspę - Sacin. W obrębie zbiornika głównego /pow. 2 km kw./ znajduje się podmokła, porośnięta trzcinami, wyspa Sowiak - dogodne siedlisko dla wodnego ptactwa. W tej części jeziora stwierdzono jego maksymalną głębokość - 52 m /Gr. sr. 25 m/. Z Zatoki (wschodniej /pow. 3,25 km kw./ wypływa rzeka Jęgrznia /dł. 25 km/. Nad tą zatoką, obejmując również ujście jeziora w rzekę, leży Rajgród - miasteczko o długiej, bogatej i ciekawej historii.

W zamierzcztej przeszłości tereny te porośnięte dorodne bory i lasy o bogatej strukturze flory i zyjącej wśród niej fauny. Pozostatością dawnej Puszczy Rajgródzkiej są lasy nad jeziorem, które ciągną się w kierunku jeziora Dęstwo, rzeki Biebrzy i dalej na wschód. Dominującym gatunkiem drzew są sosny. Liczne podmokłe łąki i bagna stanowią jedyną w Europie naturalną ostoję łosi. Z interesujących gatunków zyjących tutaj zwierząt wyróżnić możemy: bobry,



W hołdzie Ojcu Świętemu  
Janowi Pawłowi II

-mieszkańcy  
Parafii Rajgród

# MATKA BOSKA na Ziemii Rajgrodzkiej

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RAJGRÓDU  
RAJGRÓD 1994



rys historyczny



W północno-wschodnim rejonie Polski, wśród krain noszących nazwy różnych pojezierzy, wyróżniamy bardzo interesujący i swoisty obszar o charakterystycznych uwarunkowaniach przyrodniczych, który możemy nazwać: **Pojezierze Rajgrodzkie**. Pagórkowaty teren pocięty jest licznymi rzeczkaami i jeziorami, często o wysokich brzegach gliniastej struktury lub wyniosłych nasypach zwirowych, które ukształtował lodowiec w okresie najstarszej fazy zlodowacenia baltyckiego. W wyzbobieniach polodowcow zostały masy lodu, które w następstwie ocieplenia się klimatu utworzyły zbiornik wodny - jeziora, o charakterystycznej rynnowej formie. Największym jest jezioro Rajgrodzkie /15,1 km kw./, które dzieli się na cztery wydłużone odnogi. Dwie z nich /tzw. zatoki północne / mająć odrębne nazwy: jezioro Stackie i jezioro Przepiórka /razem 7,25 km



## Ekologia - Nasza Nadzieja

W dniu 23 maja b.r. w Grajewie odbyło się spotkanie przedstawicieli okolicznych gmin z przedstawicielem Kongresu USA, specjalistą i ekspertem do spraw instalacji nie ingerujących w naturalne środowisko człowieka. Zachód jest zainteresowany "wejściem" na nasze ziemie, ale za partnera chce mieć nie pojedyncze gminy lecz związek kilku sąsiednich gmin. Istnieje szansa porozumienia się w tym celu gmin: grajewskiej, goniądzkiej, rajgrodzkiej, radziłowskiej, wąsoskiej i stawiskiej.



W dniach 13-15 czerwca b.r. Porozumienie Zielone Płuca Polski zorganizowało Dni Ochrony Środowiska. "Zielone Płuca Polski" obejmują zasięgiem terytorialnym województwa: suwalskie, olsztyńskie, białostockie, łomżyńskie i ostrołęckie. Bogactwo zieleni, czyste rzeki i jeziora, zachowane w stanie niezmiennym całe ekosystemy zawierające bogactwo flory i żyjącej tam fauny, czynią ten zakątek naszego kraju wartością godną ratowania przed skażeniami współczesnej cywilizacji.

"Zielone Płuca Polski" zawierają liczne rezerваты i parki narodowe, ale oczywiście na tym terenie żyją i żyć będą miliony ludzi - swoisty obszar funkcjonalny.

Projekt zagospodarowania tegoż obszaru przedstawił generalny projektant - dr Andrzej Kassenberg. Spotkania naukowców i przedstawicieli gmin i miast wchodzących w skład Zielonych Płuc Polski rozpoczęły się nad Jeziorem Rajgrodzkim w Ośrodku Wypoczynkowym "Knieja". O świcie następnego dnia odbyła się lustracja Czerwonego Bagna. Jak poinformował nas uczestniczący w Dniach Ochrony Środowiska - Burmistrz Jan Olszewski - w przyszłym roku powstanie Biebrzański Park Narodowy. Rajgród znajdzie się w "otulinie" parku. Wiąza się z tym określone rygory w zakresie instalacji odpowiednich urządzeń, np. filtry na kominy kotłowni.

Pieniądze na te inwestycje spłyną z puli funduszu ochrony środowiska. W Suwałkach Porozumienie "ZPP" podpisało odpowiednią umowę z Ministerstwem Ochrony Środowiska.

Jednym z etapów realizacji ochrony naturalnego środowiska na naszym terenie jest budowa oczyszczalni ścieków. W połowie czerwca ustalono wykonawcę, którym będzie spółka DREMBUD. Przedstawiciel spółki na terenie Rajgrodu - pan Radzaj zatrudni kilkunastu ludzi z naszego miasteczka. Umowa ma tę dobrą stronę, że duża część podatku płaconego przez spółkę, będzie wpływać z powrotem do gminnej kasy.

JANUSZ SOBOLIEWSKI

## ZEGNAJ, SZKOŁO...

Zaczęły się wakacje. 19 czerwca zakończyli naukę w szkołach podstawowych uczniowie klas ósmych, a w 2 dni później rozpoczęli wakacje uczniowie pozostałych klas.

Szkołę Podstawową w Rajgrodzie opuściło 45 absolwentów. Natomiast na ok. 300 pozostałych uczniów promocji do klasy następnej nie otrzymało 3. Tak małą liczbę uczniów, którzy nie otrzymali promocji nie notowano od lat.

W Kosiłkach szkołę żegnali nie tylko uczniowie. Wraz z zakończeniem nauki przez ósmoklasistów odbyło się uroczyste pożegnanie wieloletniego Dyrektora Szkoły Podstawowej, pedagoga z ponad 30-letnim stażem - pana mgr Bohdana Jaworowskiego, który odszedł na emeryturę (w lutym b.r.). Panu Dyrektorowi życzymy zdrowia i satysfakcji z efektów wieloletnich wysiłków poświęconych kształceniu i wychowaniu młodego pokolenia, a nowej Dyrekcji - w osobie pani Alicji Jaworowskiej - powodzenia i sukcesów w pracy.

J.T.

## WRZUC MONETĘ...

Mimo kryzysu, a właściwie całej kombinacji wszelkich możliwych kryzysów, jakie są udziałem naszego społeczeństwa od szeregu lat, daje się zauważyć wzrost standardu naszego życia. Samochody, telewizory kolorowe, video, pralki, zamrażarki, dywany, meble - to nie są już te luksusy, o jakich jeszcze nie tak dawno wielu z nas mogło tylko pomarzyć. Jest jednak jeszcze taki wynalazek, o wiele starszy, niż wyżej wymienione cuda techniki, który nadal pozostaje dla nas w sferze marzeń, a mianowicie t e l e f o n . Mieszkańcy Rajgrodu, którzy próbowali pozwolić sobie na ten "luksus", wiedzą doskonale, że już od lat było to niemożliwe. Czy może się coś w tej materii zmienić na lepsze?

Nad tym zagadnieniem zastanawiali się 25 czerwca br. wspólnie z burmistrzem przedstawiciele urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych z Łomży i Grajewa. Po przeanalizowaniu warunków, potrzeb, kosztów i możliwości ustalono, że rajgrodzianie będą mogli pokusić się o założenie telefonu, jeżeli do sprawy włączy się miejscowe społeczeństwo.

Aktualna centralka telefoniczna o 50 numerach nie ma już żadnego wolnego numeru. Należy zakupić nową centralkę, przy czym może ona być na 96, 192 lub 444 numery. Koszt centralki o 96 numerach wynosi ok. 150 mln. złotych + urządzenia towarzyszące. Pojemność tej centralki wydaje się być za małą, jak na potrzeby Rajgrodu. Dwukrotnie większa centralka kosztuje odpowiednio więcej. Jej zakup i instalacja uzależniona jest od wkładu mieszkańców, to jest od zgromadzenia środków społecznych na zakup centralki. UPT pokryłby koszty kabli i koszty związane z instalacją.

Praktycznie sprawę rozwiązywałoby utworzenie Społecznego Komitetu Telefonizacji, który, po zarejestrowaniu w Urzędzie i założeniu konta bankowego, zajmowałby się gromadzeniem środków na tym koncie. Przewiduje się, że na jednego abonenta przypadłyby koszty w granicach 4-5 mln. zł. Ze swej strony UPT zastosowałby ulgi w kosztach podłączenia abonenckiego.

O potrzebie i celowości takiego przedsięwzięcia raczej nie ma potrzeby nikogo przekonywać. Telefon zbliża ludzi, a już z pewnością przybliży nas do Europy. Oczywiście handlowe w Rajgrodzie jest już bardzo widoczne. Może z czasem ożywienie to obejmie i inne dziedziny naszego życia. Telefon niewątpliwie może w tym pomóc, tylko najpierw trzeba pomóc... telefonowi.

J.T.

## ZEBRANIE SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW...

...osiedla nr 2 z Rajgrodu odbyło się w dniu 24 czerwca b.r. w lokalu UGIM. Poruszone m.in. sprawę nazw ulic: 1-go Maja i Fr. Zabielskiego. Towarzystwo Miłośników Rajgrodu zgłosiło wniosek o przywrócenie prastarej nazwy Pace dla obecnej ul. 1-go Maja. Nazwa Pace pochodzi od rodu bartników z Mazowsza, którzy w tej części Rajgrodu osiedlili się w XVI w. W celu godnego upamiętnienia osoby byłego Proboszcza Parafii Rajgród ks. Józefa Radwańskiego, Towarzystwo zaproponowało zmianę nazwy części ul. Fr. Zabielskiego (Ul. Ks. Józefa Radwańskiego) zaczynającą się od ul. Warszawskiej i obejmującą 3 bloki i 8 domków jednorodzinnych).

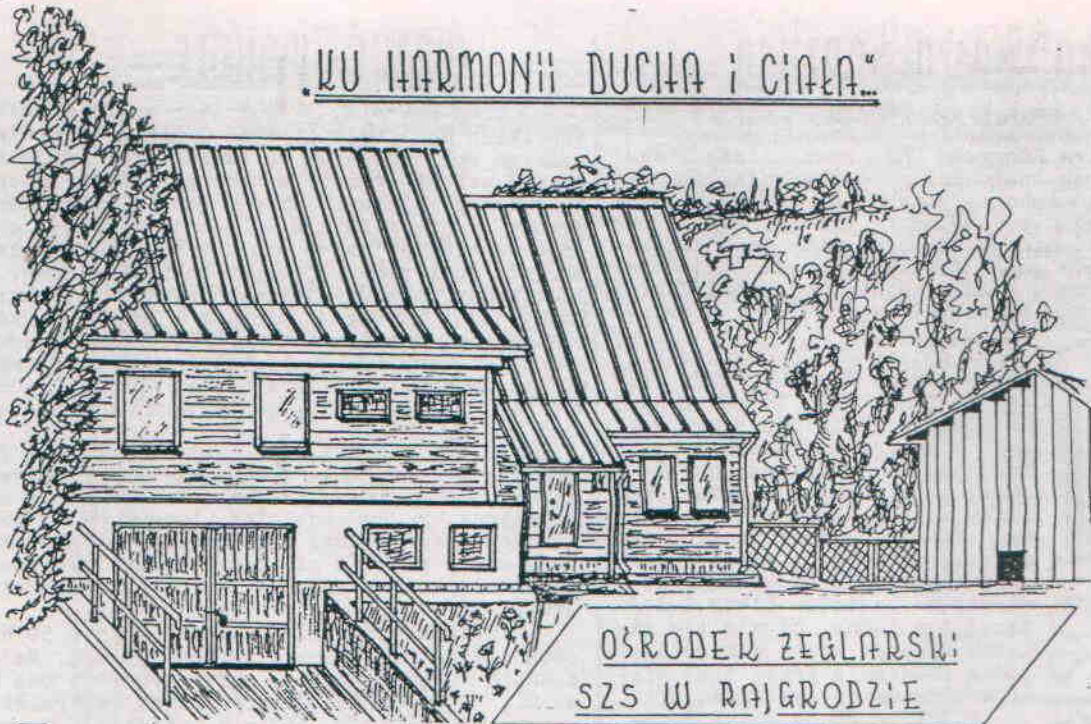
Zebrani postanowili zasięgnąć opinii mieszkańców ul. 1-go Maja w sprawie ewentualnej zmiany nazwy na ul. Pace lub ul. 3-go Maja (co wynikło z zebrania). Ostateczna decyzja zapadnie na Sesji Rady Gminy i Miasta.

Poruszone również sprawę naprawy asfaltowych nawierzchni ulic w Rajgrodzie. Przedyskutowano możliwości zatrudnienia bezrobotnych w gospodarstwach rolników. W naszej gminie obecnie jest zarejestrowanych ok. 200 bezrobotnych, z czego połowa przypada na Rajgród. Zebraniu przewodniczył p. Jarosław Kuczyński. Urząd reprezentowała pani sekretarz Kazimiera Głowacka.

JANUSZ SOBOLIEWSKI



## „KU HARMONII DUCHA I CIAŁA...”



OSRODEK ŻEGLARSKI  
SZS W RAJGRÓDZIE

W czasach, kiedy różne pomysły i zamiary, nawet bardzo szlachetne, rozbijają się o dziesiątki przeszkód, a zwłaszcza o brak środków lub niezyciowe przepisy, podwójnie powinien cieszyć nowy obiekt, jaki przybył naszemu miastu.

Szkolny Związek Sportowy w Łomży, współpracując ze Szkołą Podstawową w Rajgródzie, wybudował na szkolnej posesji szkoleniowy ośrodek żeglarski. Będą w nim mogli mieszkać żeglarze, jak również będzie gdzie przechowywać sprzęt żeglarski. Po sezonie z pomieszczeń ośrodka będzie mogła korzystać młodzież szkoły rajgrodzkiej, zainteresowana żeglarstwem.

Otwarcie ośrodka miało miejsce 25 maja b.r. Wzięło w nim udział wiele osób, które wniósł swój wkład w jego powstanie, a wśród nich między innymi byli:

- Sekretarz Generalny Szkolnego Związku Sportowego w Warszawie - Zbigniew Cendrowski,
- Wiceprzewodniczący Fundacji "Szkoła pod Żaglami" kapitana Baranowskiego - kpt. Robert Uklański,
- Kurator Oświaty i Wychowania w Łomży - Cezary Kocon,
- Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Rajgródzie - Ryszard Grudziński,
- Dyrektor Szkoły Podstawowej w Rajgródzie - Janusz Rutkowski,
- żeglarze i sympatycy żeglarstwa z Rajgródu i województwa łomżyńskiego.

Miesiąc później - 25 czerwca b.r. odbyło się uroczyste przekazanie ośrodka do użytku młodzieży połączone z poświęceniem. W uroczystości udział wzięli:

- przedstawiciele Kurii Biskupiej w Łomży w osobach:
  - Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży - ks. prałat dr Antoni Boszko,
  - Zastępca Rektora - ks. dr Stanisław Łupiński,
- Proboszcz Parafii Rajgród - ks. kanonik Kazimierz Gacki,
- przedstawiciele władz wojewódzkich,
- Kurator Oświaty i Wychowania w Łomży - Cezary Kocon,
- przedstawiciele Szkolnego Związku Sportowego, Szkoły Podstawowej w Rajgródzie, Jacht Klubu "Arcus" i spółdzielczości mieszkaniowej.

Przed ceremonią poświęcenia ks. Rektor w słowie do młodzieży nawiązał do potrzeby zachowania harmonii ducha i ciała, zachowania odpowiednich proporcji we wszechstronnym rozwoju człowieka. Po-

święcony właśnie ośrodek ma służyć takiemu wszechstronnemu i harmonijnemu rozwojowi młodzieży. Z nastrojem chwili i sytuacji korespondował obraz burzy na jeziorze w odczytaniu w trakcie ceremonii poświęcenia fragmentu Ewangelii.

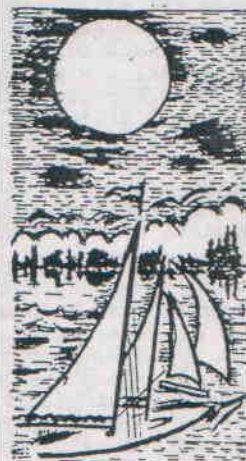
Następnie goście spotkali się z młodzieżą uczestniczącą w obozie w porcie żeglarskim, z podniesieniem bandery. Życzenia szczęścia na wodzie przekazał młodzieży Kurator Oświaty i Wychowania w Łomży.

Na zakończenie goście - przy prawdziwie żeglarskiej pogodzie,

z wiatrem i deszczem - wzięli udział w rejście żeglarskim po Jeziorze Rajgrodzkim.

Z. Tarnacki - J. Tarnacki

## MŁODZI ŻEGLARZE



Z chwilą rozpoczęcia wakacji, 24 czerwca, rozpoczął się obóz żeglarski w ośrodku, o którym mowa obok. Dla celów obozu wykorzystywany jest również obiekt Szkoły Podstawowej w Rajgródzie.

Kierownikiem obozu jest p. Jerzy Cichowicz, a zastępcą kierownika d/s szkolenia żeglarskiego - p. Jacek Puchnowski KWŻ.

Na obozie zgromadzona jest młodzież z 8 województw. Spośród zgromadzonych 60 osób szkoli się na stopień żeglarski, a 10 - na stopień sternika jachtowego.

Łącznie, w okresie od 24 czerwca do 25 sierpnia, odbędą się 3 turnusy, na których przeszkoli się w zakresie żeglarstwa 270 osób + kadra. Do dyspozycji żeglarze mają: Wielkiego Trenera, 16 Omeg, 16 kajaków oraz pozostały, drobniejszy sprzęt.

Dzięki obozowi zabieli się od żagli Jezioro Rajgrodzkie, a jego imię zostanie rozstawione w kraju, podobnie jak rozstawił je Jacht Klub "Arcus" i Ogólnopolskie Regaty o Brąkitną Wstęgę Pokoju Jeziora Rajgrodzkiego, których inicjatorem i "motorem" jest p. Aleksander Szozda.

## SOBÓTKI

22 czerwca (sobota) odbyły się w Rajgródzie tradycyjne "sobótki", zorganizowane jak zwykle przez M-GOK na zboczach Góry Zamkowej. Na bogaty program wigilii św. Jana złożyły się: inscenizacja o królewiczu zaklętym w smoka, występy zespołów tanecznych i wokalnoinstrumentalnych oraz zabawa-konkurs z zaangażowaniem widzów, szukanie kwiatu paproci i ocena upieczonych wianków, które następnie, z zapalonymi świeczkami spławiono na wodę.



# UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE TABLICY POŚWIĘCONEJ DZIAŁALNOŚCI 9 PUŁKU

## STRZELCÓW KONNYCH AK - RAJGRÓD - 14.VIII.1977r.

(fragment przemówienia płk. Zygmunta Działyńskiego - "Dziarmagi")

(...) Znowu synowie Ziemi Rajgrodzkiej, Ziemi Grajewskiej, Ziemi Augustowskiej - Podlasia, Litwy i Łudzi poszli do szeregów, aby pod polskimi sztandarami u boku cesarza Francuzów bronić sprawy polskiej. Ale zawałiła się epopeja napoleońska, przegraliśmy tę sprawę. Znowu zrywa się ta ziemia, podobnie jak i cała Polska, w powstaniu listopadowym 1830 r. Niestety, niedołącznie prowadzone operacje przeciwko armiom rosyjskim, zwłaszcza nieszczęsna operacja przeciwko gwardiom carskim, kończą się ciężką klęską pod Ostrołęką. W tym czasie rusza wyprawa dywizji gen. Adama Giełguda na Litwę. Gen. Giełgud przypadkowo jednak tę dywizję odziedzyczył. Nastąpiło to po bitwie pod Olszynką Grochowską 26 lutego 1831 r., gdzie poległ gen. Franciszek Żymirski, bohaterski dowódca Druhej Dywizji Piechoty. Giełgud zresztą i wtedy ty tylko asystował w dowodzeniu, faktycznie po śmierci Żymirskiego dowodził tam gen. Jan Skrzynecki. Giełgud nie nadawał się do dowodzenia tą wspaniałą, waleczną dywizją i tą śmiałą, improwizowaną, bardzo trudną i ryzykowną operacją, jaką była wyprawa na Litwę. Dywizja polska w sile 10 i pół tysiąca bagnatów i szabel, wzmocniona przez półrotatyński oddział partyzancki Józefa Zaliwskiego, zmusza dywizję rosyjską gen. Sackena do opuszczenia Łomży. Zepchnięty na północ gen. Fabian Osten Sacken zajmuje 22 maja 1831 r. pozycje w Rajgrodzie. Poderwany nowymi rozkazami gen. Sacken ponownie rusza w stronę Łomży. Chce zatrzymać Polaków. 29 maja dochodzi do boju spotkaniowego w rejonie miejscowości Miecze. Idąca w przedniej straży grupa gen. Henryka Dembińskiego spycha Rosjan w kierunku Rajgrodu. Niemieccy oficerowie dowodzący oddziałami rosyjskim wycofują swoje oddziały w kierunku wschodnim. Takie były realia boju. Gen. Fabian Osten Sacken i część oficerów tej rosyjskiej dywizji byli rodowitymi Prusakami albo Niemcami z Kurlandii. Zajęli wtedy pozycje obronne w Rajgrodzie. Dochodzi tutaj do bitwy, którą warto sobie dobrze zapamiętać.

Szanowni Rodacy! - warto, abyście sobie przebieg tej bitwy dobrze w głowach ułożyli. Była to bowiem bitwa piękna w głównej swojej scenerii i dla nas, dla Polaków, zwycięska.

Płk Józef Szymanowski na czele dwóch batalionów piechoty zdobywa most. Stary to most, nie ma już dzisiaj po nim śladu. Przed tą ostatnią wojną, jeszcze w latach dwudziestych, widać było jego resztki, już wówczas przysypane ziemią. Jego dawne usytuowanie to teren, rodzaj niewielkiej zapadliny pomiędzy starym a nowym Rajgrodem. Artyleria polska w składzie czterech baterii, ustawiona wtedy na pozycjach w miejscu na wzgórzu, gdzie znajdował się stary kościół, pokrywa nieprzyjaciół ogniem. Drugi szwadron jazdy poznańskiej pod dowództwem ppłk hrabiego Franciszka Mycielskiego atakował na rozkaz gen. Dembińskiego drogą od strony miejscowości Miecze. Jazda poznańska wdarła się brawurą szarżą wywołując popłoch w szeregach rosyjskich. Poniosła jednak ciężkie straty. Natarcie polskie utknęło. Wtedy rozstrzygnął o losach bitwy 7 Pułk Piechoty Liniowej dowodzony przez ppłk Ludwika Oborskiego. Ten sławny pułk, który tak walecznie i ofiarnie bronił Olszynki Grochowskiej. Pułk poszedł do szturmów najeżony tysiącem dziewięciuset bagnatów w zwartych kolumnach batalionowych. Równoległe szły kolumnami obok siebie pierwszy i drugi batalion. Tuż za nimi poruszały się trzeci batalion. Na czele oddziałów oficerowie z gołymi szpadami w dłoniach. Dowódca pułku - ppłk Oborski także ze szpadą w ręku. Obok niego rozwinięty sztandar. Bębny biją nieustannie groźny werbel. Pułk rozwała piechotę rosyjską w drzazgi. Rosjanie nie wytrzymują furii polskiego ataku. Cofają się gwałtownie. Jednocześnie na lewym skrzydle polskim oddział wydzielony z 3 batalionu PPL przedziera się poprzez płoty, parkany i ogrody, przedziera się, spiesząc z odsieczką artylerii, która niemal odsłonięta, miazdży swoim ogniem kolumny rosyjskie. Szesćdziesiąty żpnierzy tego oddziału

z 7 pułku dowodzonych przez kpt. Michałowskiego i por. Barańskiego skutecznie osłania działa ustawione pod starym kościołem. Rosjanie tracą ponad 800 zabitych i rannych. 1200 żołnierzy rosyjskich dostaje się do niewoli. Straty polskie wynoszą tylko 200 zabitych i rannych. Droga na Litwę dla dywizji gen. Giełguda stoi otworem. Część grupy gen. H. Dembińskiego wchodzi w skład tej dywizji, uzbrojona dotychczas niemal wyłącznie w kosa, otrzymuje zdobyczne karabiny rosyjskie. Zwycięska bitwa przynosi płk. Józefowi Szymanowskiemu awans na generała.

10 czerwca 1831 r. ppłk Oborski mianowany jest pułkownikiem i dowódcą Druhej Brygady Piechoty, w skład której wchodzi 7 Pułk Piechoty Liniowej i 3 Pułk Strzelców Pieszych. Niestety - gen. Giełgud rezygnuje z planowanego pierwotnie marszu na Wilno, słabo wówczas ubezpieczone przez Rosjan. Decyduje się na marsz w kierunku Połagi, aby tam w przystani przyjąć transporty z bronią i zaopatrzeniem dla powstania. Szyby one z Francji, morzem. Po kilku dniach rozkaz ten wszakże Giełgud zmienił. Wycofał się z akcji w kierunku północnym do Połagi. Kieruje teraz wojsko na wschód, na Wilno. Ta ciągła zmiana planów, zmiana rozkazów, często nawet nie wymuszonych siłą przeciwnika. Najgorsze to błędy, jakie dowódca popełnić może w warunkach wojennych. Stracono w ten sposób przewagę inicjatywy i przewagę moralną uzyskaną po zwycięstwie rajgrodzkim.

20 czerwca dochodzi do bitwy w Górach Ponarskich. Dywizja Giełguda, chociaż wzmocniona partyzanckimi oddziałami litewskimi, ponosi klęskę. Znowu nie zdaje egzaminu dowództwo, chociaż żołnierze biją się dzielnie. Zwłaszcza 7 Pułk Piechoty prowadzony osobiście przez płk Oborskiego, który w centrum sił polskich dwukrotnie atakuje na bagnety. I znów Giełgud usiłuje maszerować na Połagę.

7 lipca 1831r. dochodzi do nieszczęśliwego boju pod Szablami. Początkowo bitwa rozwija się pomyślnie dla Polaków. Batalion 7 Pułku dowodzony przez kpt. Jeronę przebija się kolumną szturmową do miasta. Płk Oborski kieruje tym fragmentem bitwy. Wykluto dwie kompanie jeźdźców, wzięto do niewoli ponad 700 Rosjan. I znów zawodzi dowództwo. Gen. Rohland odmawia płk Oborskiemu włączenia do szturmów jeszcze jednego batalionu. Wreszcie godzi się na to, ale jest już za późno. Decydujący o powodzeniu moment mija. Obrona rosyjska okrzepła i wkrótce gen. Giełgud przegrywa całą bitwę. A niedługo, po kilku dniach, przegrywa całą tę kampanię.

Dywizja Giełguda, która na Litwę szła przez tę Ziemię Rajgrodzką, która ochotnikami z tej ziemi została wzmocniona, która w Rajgrodzie bitwę wygrała - naciskana teraz przez coraz większe siły rosyjskie przyplieraną jest do granicy pruskiej.

12 lipca 1831 r. kpt. Stefan Skulski, adiutant sławnego 7 Pułku Piechoty Liniowej, nad samą granicą podejżdża konno cwałem do grupy sztabowców i zabija na miejscu wystrzałem z pistoletu gen. Giełguda. Gen. Dezydery Chłapowski łamie własną szpadę. Przechodzi granicę i oddaje się w ręce pruskie. Przechodzą granicę pruską i składają broń poszczególne oddziały polskie.

Powstanie Listopadowe dogorywa i wkrótce upada we wszystkich regionach kraju. Powstanie niewykorzystanych szans, zaprzepaszczonych szans, wiele bitew przygotowanych dobrze - przeprowadzonych źle. Wiele bitew przygotowanych źle - rozegranych jeszcze gorzej (...).

APEL TOWARZYSTWA MI-  
KOŚNIKÓW RAJGRÓDU - STR. 4